

10 gr.

ALC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 216 A

Warszawa, niedziela 24 lipca 1938 r.

Rok XIII

Lockheed 14 roztrzaskał się pod Czerniowcami

11 pasażerów i 3 członków załogi poniosło tragiczną śmierć

BUKARESZT, 23. 7. Samolot komunikacyjny P. L. L. „Lot”, obsługujący linię Warszawa — Bukareszt, uległ na terytorium Rumunii katastrofie. Jedenastu pasażerów i 3-ch członków załogi zginęło.

Samolot leciał ze Lwowa przez Czerniowce do Bukaresztu. Katastrofa nastąpiła o 40 km. na wschód od m. Cimpolung, około godz. 17 min. 40, a więc w kwadrans po opuszczeniu Czerniowców.

14 ZABITYCH

Samolot wystartował z Warszawy w piątek o godz. 13-ej. Prowadził go pilot p. Władysław Kotarba, jeden z najlepszych pilotów „Lotu”, który przeleciał już prawie milion kilometrów. W kabinie załogi znajdowali się ponadto mechanik Franciszek Panek, oraz radiooperator Zygmunt Zarzycki. Cztery lotnik pilot O. Nartowski leciał w charakterze pasażera.

Nazwiska pozostałych pasażerów, którzy wszyscy zginęli śmiercią tragiczną: Mjr. Waka — atłache wojskowy przy poselstwie japońskim w Bukareszcie, Radew — Bułgar, dr. Lenuel Caro — amerykański dziennikarz lotnik, który przybył do Polski dla propagandy wystawy światowej w Nowym Jorku, Gozdowski — szofer poselstwa polskiego w Atenach. Ponadto we Lwowie wsiadli: pp. Waliszewski i Gnyś. Cztery dalsi pasażerowie wsiadli do samolotu dopiero w Czerniowcach. Byli to: kpt. Jonescu — znany lotnik rumuński, komendant portu lotniczego w Czerniowcach, Brunon Bodean, Nissenbaum i Hermitz.

Samolotem tym lecieli również pp. Jachimowski, którzy wysiedli w Czerniowcach.

LOCKHEED 14

Samolot Lockheed 14 SP — BNG, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, jest tego samego typu, co samolot, którym przeleciał z Los Angeles do Warszawy major Makowski, a ostatnio na tego samego typu samolocie Hughes dokonał swego rekordowego przelotu dookoła świata.

We wczesnych godzinach rannych w sobotę, na miejsce katastrofy przybyła zandarmeria i władze prokuratorskie. Komisja stwierdziła, że kadłub samolotu jest cały i skrzydła nie odpadły. Pożaru nie było.

UDERZENIE PIORUNU?

Stacja meteorologiczna w Czerniowcach, informuje, że trasę lotu aeroplanu przecięły trzy burze. Mieszkańcy okolicy, gdzie wydarzyła się katastrofa mówią, że samolot szybując na wielkiej wysokości wpadł w dużą chmurę, a po wydośnięciu się z niej, wleciał do następnej, jeszcze więk-

szej. Po chwili rozległ się huk i widziano błysk. Powstało przypuszczenie, że uderzył wen piorun. Aparat jednak nie spłonął, co przeczyłoby temu przypuszczeniu. Jedno koło oderwało się przy

KOMISJA ŚLEDZCA

W sobotę rano na miejsce katastrofy wyleciała z Warszawy

Katastrofa na ul. Marszałkowskiej

5 osób ciężko rannych

W sobotę o godz. 15 min. 15 na rogu ul. Marszałkowskiej i Żurawiej elektrowóz linii „16” (wagon 368), jadący w kierunku ul. Królewskiej, najechał na samochód ciężarowy nr. 10057 (2), prowadzony przez Stefana Trocińskiego. Starcie było tak silne, że samochód, nalaadowany silnikami wywrócił się na bok, przysięgając dwóch siedzących na wierzchu. Ofiarami katastrofy padło 5 osób. Są to: Wacław Olechowski, Stefan Budny, Jan Banka, Aleksander Belza i Karol Politowski.

Wszystkich rannych przeniesiono lub przeprowadzono do am-

bulatorium pogotowia prywatnego (5-55-55), przy ul. Marszałkowskiej 86, gdzie udzielono pierwszej pomocy. Następnie pierwsze cztery osoby przewieziono dwiema karetkami Pogotowia do Instytutu Chirurgii Urazowej. Stan Olechowskiego i Banki — ciężki.

W czasie katastrofy Olechowskiemu zginął portfel zawierający 400 zł. Przednie oszklenie tramwaju strąskane. Samochód lekko uszkodzony. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała około 30 min. Samochód podnieśli przechodnie, przyczym Politowski zranił się w 3 palce lewej ręki.

Sprawa Grzeszolskiego odżyje

Sprawa Grzeszolskiego o otrucie swych dzieci, odżyje znowu w pamięci ludzkiej. Wykorzystując koniunkturę sosnowiecka „Torpeda” przystąpiła wkrótce po procesie do drukowania w odcinku powieści p. t. „Tal”, której tem była właśnie sprawa Grzeszolskiego.

Treścią tej powieści uczula się zniesławiona żona Grzeszolskiego, Pelagia, która w imieniu swoim i zmarłego męża Pawła, wystąpiła ze skargą o zniesławienie w prasie przeciwko „Torpedzie” do Sądu Okręgowego w Katowicach. Termin rozprawy został wyznaczony na 22 sierpnia

ekspedycja, w skład której weszli pp.: Małeckie z Ministerstwa Komunikacji, inż. Filip z kontroli cywilnej statków powietrznych, p. Dzwonkowski z „Lotu” i szeregu innych osobistości ze sfery lotniczych.

Samolot i załoga byli ubezpieczeni. Tak samo i pasażerowie, bowiem każdy pasażer lotniczy jest z reguły ubezpieczony. (D. c. wiad. wewnątrz numeru).

Polak burmistrzem Trzyńca

wybrany przeciw głosom czeskim

MORAWSKA OSTRAWA, 23.7. Związku Polaków Jan Kajzar. W dniu wczorajszym odbyły się kupiec z Trzyńca. Przeciw Kajzarowi w Trzyńcu wybory burmistrza i rowi głosowali przedstawiciele rady miejskiej. Burmistrzem zostali wybrani 19 głosami członkowie zablokowanych stronnictw czeskich.

Dziś na str. 4-ej

cykl doskonałych karykatur politycznych J. ZEBROWSKIEGO

p. t.

„LETNISKO“

30.000 Rosjan pod Czang-Ku-Feng

Tokio zajmuje stanowisko wyczekujące

Spokojny ton prasy japońskiej

TOKIO, 23. 5. Według otrzymanych tu doniesień z Władywostoku liczba wojsk sowieckich w okolicy Czang - Ku - Feng przekracza 30.000 ludzi. Pozatem liczba sowieckich okrętów wojennych które przybyły do zatoki Possiet zwiększyła się do 10-ciu. Zatoka była przez całą noc oświetlona zapomocą reflektorów przez eskadrę sowiecką.

Zwołane nadzwyczajne posiedzenie gabinetu japońskiego, który obradował nad sytuacją wytworzoną przez odmowę rządu so-

wieckiego wycofanie swych wojsk z pod Czang - Ku - Feng, zakończyło się w późnych godzinach nocnych. Jakkolwiek nie ukazał się żaden komunikat oficjalny to w kołach poinformowanych twierdzą, że zapadła decyzja zajęcia

stanowiska wyczekującego. Jest rzeczą znaną, że dzisiejsza prasa poranna komentuje w sposób bardzo ostrożny ostatnie wydarzenia. Dzienniki wskazują z naciskiem, że Japonia stara się uniknąć, aby incydent graniczny stał się konfliktem o poważnych następstwach.

Jednocześnie dzienniki podkreślają, że Japonia może przyjąć tylko takie rozwiązanie sporu, które nie będzie sprzeczne z jej honorem narodowym.

Ambasador japoński w Moskwie Szigemitsu nie otrzymał jak dotąd żadnych nowych instrukcji z Tokio w sprawie ponowienia demarche u rządu sowieckiego.

Dziś w ABC: ankieta ochotnicza

Wymowa cyfr

W ostatnim swym przemówieniu p. min. Poniatowski zwrócił uwagę na fakt, że nasze statystyki produkcji rolniczej są zapewne zawsze zbyt pesymistyczne. Z wyliczenia bowiem wypada że powinniśmy mieć niedobór zbożowy a tymczasem okazuje się, że wciąż mamy nadwyżki, że te nadwyżki, mimo silnego wzrostu liczby ludności, bynajmniej nie maleją.

Pamiętamy, jak w zeszłym roku na jesieni podniesiono alarm, że nie starczy nam zboża do nowych zbiorów, że będziemy musieli sprowadzać żyto. Obliczenia były teoretyczne nie słuszne, bo zbiory zeszłoroczne należały, jak wiadomo, do najgorszych. Tymczasem okazało się, że wywieźliśmy produktów rolniczych za około 100 milionów złotych i że — mimo opóźnienia tegorocznych zbiorów o jakieś dwa tygodnie — zboża zupełnie nam nie zabrakło.

Przypatrzmy się jednak, co mówi ta zbyt pesymistyczna statystyka. Oto podczas gdy w

latach 1909 — 1913 zbieraliśmy rocznie 57 milionów q żyta, w latach 1933 — 1937 zbiór żyta wynosił przeciętnie 61 milionów q rocznie. Produkcja dróg podstawowego artykułu naszego rolnictwa — ziemniaków w tym czasie wzrosła z 248 milionów q do 337 milionów q.

Tak samo wielkie postępy widzimy w produkcji hodowlań. Od roku 1929 ilość bydła w Polsce wzrosła z 9 milionów do 10,5 miliona, ilość trzody chlewnej z 4,8 miliona do 7,7 miliona.

Oceniając znaczenie tych cyfr, pamiętać należy o tym, że porównanie produkcji górniczej i hutniczej w ostatnich latach z produkcją w r. 1913 — wykaże nam nie postęp, lecz upadek tych działów wytwórczości. Tak np. w r. 1913 na ziemiach Polski wydobyte węgiel wynosiło 41 milionów ton, a w r. 1937 tylko 36,2 miliona ton. Produkcja surowców żelaznych w r. 1913 wynosiła 1.055.000 ton, a w r. 1937 tylko 721.000 ton. Produkcja

stali w tych samych latach 1.677.000 ton i 1.451.000 ton.

Trzeba się bardzo zastanowić nad swoistą wymową tych cyfr. Górnictwo, hutnictwo i przemysł (dla wielu innych dziedzin przemysłu statystyki wyglądają podobnie) korzystała z obfitej „pomocy” kapitału zagranicznego. Polityka gospodarcza państwa gorliwie zajmuje się tymi działami życia gospodarczego. Są to działy, opanowane przez tak zw. wielki kapitał. Z ust wodzów ciężkiego przemysłu nie schodzą patriotyczne frazesy o twórczym wysiłku, o postępie, o pracy dla ojczyzny. Rolnikami i rolnictwem mało się na ogół zajmowano. Kapitał zagraniczny nie finansował wytwórczości rolniczej. Obec czyniki nie mieszały się do niej. Żydów, którzy tak się rozwijali w ciężkim przemyśle i finansach, w rolnictwie nie ma. I to rolnictwo, pozostawione samo sobie, mimo najlepszych warunków rozwoju, mimo przeciżenia podatkowego, mimo wyzysku kartelowe-

go, stanowiącego ukryty podatek na wytwórczość polską dla sfinansowania zysków kapitału obcego, posuwa się naprzód. Mimo wszystko, w trudzie i znoju rolnik podnosi nasz dobrobyt.

I po tym wszystkim ludzie każą nam wierzyć, że bez dobroczynnej roli obcych kapitałów, bez dobrodziejstw genialnych ludzi interesu, jakimi są żydzi — nie potrafimy się obejść?

Zamiast długich wywodów, zestawienie kilkunastu cyfr wykazuje nam najlepiej prawdę zrozumiałą dla tych, którzy wzięli się w zagadnienia naszego rozwoju gospodarczego: oto żydzi i obcy kapitał przyczyniają się tylko do powiększenia zysków przekazywanych za granicę lub wywożonych do Palestyny, do powiększenia ilości spraw o nadużycia wszelkiego rodzaju, do powiększenia nieproduktywnej spekulacji i do pomniejszenia ilości dóbr wytwarzanych w Polsce.

W. Z.

Stada wilków na połoninach

Ze Stryja donoszą: W gromadach Żupan i Wyżłów, w powiecie stryjskim, pojawiły się stada wilków, które sieją spustoszenia wśród bydła wypasanego na połoninach.

Trzecia lista rotarzystów

Dziś na str. 3-ej

Skłonność do burz

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 bm.:

W Polsce południowo - zachodniej i środkowej zachmurzenie umiarkowane, na pozostałym obszarze przeważnie duże. W całym kraju skłonność do burz i przelotnych deszczów. Temperatura powyżej 20 stopni. Słabe wiatry z kierunków zmiennych z przewagą zachodnich.

Niejaki pan de Katt